

Sygn. akt III AUa 1134/16

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krystian Serzysko
Sędziowie:	SSA Grażyna Wiśniewska SSA Monika Kowalska (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Baran

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2018 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **J. C.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.**

o wypłatę emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy J. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie VIII Wydziału Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 11 maja 2016 r. sygn. akt VIII U 1952/15

**o d d a l a apelację.**

Sygn. akt III AUa 1134/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił odwołanie J. C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 23 września 2015 r., którą ustalano mu wysokość i podjęto wypłatę emerytury od dnia 1 września 2015 r., tj. od miesiąca zgłoszenia wniosku.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca J. C., ur. dnia (...)

1954 r., wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 8 lipca 2015 r. (sygn. akt VIII U 814/14) nabył prawo do emerytury od dnia 31 marca 2014 r. Wykonując ten wyrok, decyzją z dnia 7 września 2015 r. organ rentowy przyznał wnioskodawcy emeryturę w formie zaliczki od dnia 31 marca 2014 r., a decyzją z dnia 11 września

2015 r. przeliczył mu w/w zaliczkę z urzędu. W obu w/w decyzjach wypłata świadczenia emerytalnego została wnioskodawcy zawieszona z uwagi na to, że pozostawał on w zatrudnieniu. Wnioskodawca pracował nieprzerwanie od 1 listopada 2005 r. do 11 września 2015 r. W dniu 15 września 2015 r. J. C. złożył wniosek o ponowne

ustalenie wysokości emerytury oraz podjęcie wypłaty tego świadczenia, dołączając świadectwo pracy na dowód ustania zatrudnienia. Po rozpoznaniu w/w wniosku w dniu 23 września 2015 r. organ rentowy wydał decyzję o przeliczeniu i podjęciu wypłaty emerytury od miesiąca, w którym złożono przedmiotowy wniosek, tj. od 1 września 2015 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Mając na uwadze wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2011 r. (II UK 299/10), Sąd Okręgowy zaakcentował, że unormowana w ramach art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych instytucja zawieszenia wypłaty emerytury nie pozbawia ubezpieczonego należnego mu świadczenia, a jedynie ogranicza możliwość równoczesnego pobierania dwóch świadczeń, tj. emerytury oraz wynagrodzenia za pracę. Podkreślił, że osoba ubiegająca się o emeryturę i pozostająca w zatrudnieniu musi liczyć się z tym, iż z dniem spełnienia wszystkich ustawowych warunków niezbędnych do nabycia prawa do wnioskowanego świadczenia prawo to uzyska, jednakże realizacja tego prawa na jej rzecz tj. wypłata świadczenia, nastąpi dopiero wówczas, gdy rozwiąże stosunek pracy łączący ją z pracodawcą na rzecz, którego świadczyła pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. W przeciwnym razie prawo do emerytury ulegnie zawieszeniu, skutkując wstrzymaniem jego realizacji do czasu rozwiązania stosunku pracy. Nie jest przy tym istotny fakt, czy potwierdzenie spełnienia ustawowych przesłanek nabycia prawa do emerytury nastąpi już w toku postępowania administracyjnego przed organem rentowym, czy też dopiero w następstwie ustaleń dokonanych w postępowaniu sądowym wszczętym na skutek odwołania wniesionego od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do emerytury. Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy wskazał, że skoro prawo do przysługującej wnioskodawcy od dnia 31 marca 2014 r. emerytury było zawieszone z uwagi na pozostawanie przez niego w zatrudnieniu do dnia 11 września 2015 r., to organ rentowy prawidłowo podjął wypłatę i przeliczył mu emeryturę od miesiąca, w którym złożono wniosek, czyli zgodnie z przepisem art. 133 ust. 1 pkt 1 w/w ustawy o emeryturach i rentach FUS.

W konkluzji Sąd Okręgowy oddalił odwołanie na zasadzie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

**Apelację** od powyższego wyroku wywiódł wnioskodawca J. C.. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu naruszenie prawa materialnego, w tym:

- 1) art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy wnioskodawca w okresie od 31 marca 2014 r. do 1 września 2015 r. pozbawiony został prawa do dokonania wyboru pomiędzy otrzymywaniem świadczenia emerytalnego a otrzymywaniem wynagrodzenia ze względu na pozostawanie w obrocie prawnym błędnej decyzji organu rentowego z dnia 11 kwietnia 2014 r.;
- 2) art. 104 ust. 8 w/w ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy w zaistniałym stanie faktycznym spełnione zostały przewidziane w tym przepisie przesłanki do zmniejszenia świadczenia emerytalnego należnego wnioskodawcy.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wnosił o: zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w ten sposób, że podjęcie wypłaty emerytury nastąpi od dnia 31 marca 2014 r., tj. od daty określonej w wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 8 lipca 2015 r. (VIII U 814/14) oraz zasądzenie na jego rzecz od organu rentowego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu wywodów apelacji wnioskodawca przywołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r. w sprawie o sygn. akt I UK 229/06, w uzasadnieniu którego uwydatniono w szczególności, że art. 103 ust. 2a (aktualnie art. 103a) ustawy o emeryturach i rentach z FUS – przy zastosowaniu wykładni funkcjonalnej – należy interpretować w ten sposób, że w razie ustalenia prawa do emerytury orzeczeniem organu odwoławczego, zawieszenie jej wypłaty w przypadku kontynuowania przez emeryta zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy nie może nastąpić przed dniem ustalenia nabycia prawa do emerytury w decyzji organu rentowego. W takim przypadku – zgodnie z treścią w/w uzasadnienia Sądu Najwyższego - organ rentowy zobligowany jest do dokonania rozliczenia przychodów ubezpieczonego za okres wsteczny przez ich porównanie z określonymi w przepisach limitami, celem ustalenia, czy

przychody te uzasadniały zawieszenie wypłaty świadczenia lub jego zmniejszenie na zasadach określonych w art. 104-106 ustawy. Jak bowiem w wyroku tym podniósł Sąd Najwyższy, „trudno wymagać od ubezpieczonego, aby rozwiązał stosunek pracy z pracodawcą zatrudniającym go w momencie składania wniosku o ustalenie prawa do emerytury i - w przypadku wydania przez organ rentowy decyzji odmownej - oczekiwał na rozstrzygnięcie przez sąd kwestii swojego uprawnienia do tego świadczenia, tracąc źródło dochodu ze stanowiącej podstawę jego utrzymania pracy zarobkowej, a następnie - po ustaleniu prawa do emerytury wyrokiem sądu - występował z opartym o przepis art. 417 § 1 k.c. roszczeniem o naprawienie ewentualnej szkody wyrządzonej niezgodną z prawem ("bezprawną") decyzją organu rentowego". Mając powyższe na uwadze wnioskodawca zaakcentował, że w niniejszej sprawie poza wszelką wątpliwością pozostaje fakt, że Sąd Okręgowy rozpoznający sprawę jako organ odwoławczy w sposób niewłaściwy zastosował przepisy prawa materialnego, albowiem w zaistniałym stanie faktycznym powinna znaleźć zastosowanie norma wskazana w art. 104 ust. 8 w/w ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W rozpatrywanej sprawie w pierwszej kolejności uwydatnić trzeba, iż wydając zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy nie naruszył prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 103a, ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r. poz. 1383 ze zm.) na skutek jego błędnej wykładni, skutkującej niezastosowaniem art. 104-106 w/w ustawy.

Zauważyć bowiem trzeba, że normy prawa ubezpieczeń społecznych, w tym przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wynikają z przepisów o charakterze bezwzględnie obowiązującym (*iuris cogentis*), co wiąże się z wymogiem ścisłej, a nie rozszerzającej ich interpretacji. Jak zaś trafnie w wyroku z dnia 28 czerwca 2000 r. (K.25/99) wskazał Trybunał Konstytucyjny: „W państwie prawnym interpretator musi zawsze w pierwszym rzędzie brać pod uwagę językowe znaczenie tekstu prawnego. Jeżeli językowe znaczenie tekstu prawnego jest jasne, wówczas – zgodnie z zasadą *clara non sunt interpretanda* – nie ma potrzeby sięgania po inne, pozajęzykowe metody wykładni. W takim wypadku wykładnia pozajęzykowa może jedynie dodatkowo potwierdzać, a więc wzmacniać, wyniki wykładni językowej wykładnią systemową lub funkcjonalną”. W ocenie Sądu Apelacyjnego wykładnia językowa znajdującego zastosowanie w niniejszej sprawie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przewidującego, iż „prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego” jest jasna i nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Wykładnia ta wskazuje jednoznacznie, iż przepis art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS zawsze wywołuje skutek w postaci zawieszenia prawa do emerytury (polegający na wstrzymaniu wypłaty tego świadczenia) w sytuacji kontynuowania przez ubezpieczonego zatrudnienia bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury ustalonym w decyzji organu rentowego, bez względu na to, czy decyzja ta została wydana niezwłocznie po zgłoszeniu wniosku o prawo do emerytury, czy też w wykonaniu orzeczenia organu odwoławczego (sądu). Także wnioski płynące z literalnego odczytania tego przepisu są jasne. Instytucja zawieszenia prawa do emerytury (ze skutkiem wstrzymania jej wypłaty) została bowiem przez art. 103a w/w ustawy przewidziana dla każdej sytuacji kontynuowania zatrudnienia wykonywanego bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego, bez względu na to czy prawo do emerytury zostało ustalone mocą decyzji wydanej bezpośrednio w załatwieniu wniosku, czy w wykonaniu orzeczenia sądu ubezpieczeń społecznych. Doniosłości prawnej nie przypisano tu okoliczności kontynuowania zatrudnienia po wydaniu decyzji ustalającej prawo do emerytury. Konsekwencje

w postaci zawieszenia prawa przepis łączy z kontynuowaniem zatrudnienia po ustalonym w decyzji organu rentowego dniu nabycia prawa do emerytury (jej realizacji), a nie z kontynuowaniem zatrudnienia po ustaleniu tego prawa decyzją organu rentowego. Nabycie prawa do emerytury jest niezależne od kontynuowania zatrudnienia

u dotychczasowego pracodawcy, jednakże realizacja tego prawa (wypłata świadczenia) ulega zawieszeniu do czasu rozwiązania stosunku pracy z tym pracodawcą. Innymi słowy, rozważany przepis wyraża zasadę, że pracownikowi, który nabył prawo do emerytury i nie rozwiązał stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą przysługuje jedno świadczenie - albo emerytura z ubezpieczenia społecznego albo wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia.

Nie bez znaczenia jest również to, że wykładnia językowa art. 103a ustawy

o emeryturach i rentach z FUS znajduje odzwierciedlenie w wykładni historycznej, zaprezentowanej w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 10 listopada 2004 r.,

II UZP 9/04 (OSNP 2005 nr 3, poz. 41, Biul. SN 2004 nr 11, poz. 20) na tle posiadającego tożsame brzmienie poprzednika art. 103a tj. art. 103 ust. 2a ustawy

o emeryturach i rentach z FUS. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się bowiem pogląd (wyrażany właśnie w związku z art. 103 ust. 2a w/w ustawy), że zawieszenie prawa do emerytury w przypadku pozostawania w dotychczasowym stosunku pracy jest funkcjonalnie uzasadnione i ma podstawę konstytucyjną w art. 67 ust. 1 ustawy zasadniczej, który wiąże z osiągnięciem wieku emerytalnego powstanie prawa do zabezpieczenia społecznego, którego zakres i formy określa ustawa. Zgodność z ustawą zasadniczą wprowadzenia dodatkowego warunku efektywnego korzystania ze świadczenia emerytalnego jeszcze na gruncie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS - potwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., SK 45/04 (OTK ZU-A 2006 nr 2, poz. 15), wskazując, że do istoty prawa do emerytury należy zapewnienie środków utrzymania w razie zaprzestania pracy w związku z osiągnięciem określonego wieku, emerytura jest w założeniu świadczeniem, które zastępuje, a nie uzupełnia wynagrodzenie ze stosunku pracy, umożliwienie pobierania świadczeń emerytalnych bez przerywania działalności zawodowej u dotychczasowego pracodawcy wykracza poza konstytucyjny zakres prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego,

a w konsekwencji nie jest wykluczone uzależnienie pobierania świadczeń emerytalnych od przerywania lub ograniczenia dotychczasowej działalności zawodowej. W rezultacie Trybunał Konstytucyjny potwierdził dopuszczalność wyeliminowania przez ustawodawcę równoczesnego pobierania świadczenia emerytalnego i wynagrodzenia ze stosunku pracy. Mając na względzie powyższe można się zgodzić z tym, że celem unormowania konstruowanego na podstawie przepisu art. 103a: „jest niedoprowadzenie do sytuacji, w której emeryt, który uzyskał prawo do emerytury na podstawie decyzji organu rentowego, pobierałby zarówno wynagrodzenie za pracę, jak też emeryturę”, z tym jednak zastrzeżeniem, że cel przedmiotowej regulacji należy ująć szerzej, tak jak to przedstawiono wyżej. Rozważany przepis obejmuje bowiem nie tylko okres po wydaniu pozytywnej decyzji emerytalnej, ale odnosi się także do tego czasu, za który następuje przyznanie prawa do świadczenia emerytalnego. Realizacja ustalonego prawa nie może nastąpić wcześniej niż od rozwiązania kontynuowanego stosunku pracy. Skutek prawny

w związku z kontynuowaniem zatrudnienia nie jest związany z kontynuowaniem zatrudnienia po wydaniu decyzji (w tym wykonawczej), ale z zatrudnieniem wykonywanym przed i po dacie, od której prawo do świadczenia zostało w tej decyzji ustalone. W związku z tym podnieść jeszcze należy, że jeżeli ubezpieczony złożył wniosek o emeryturę, to musiał liczyć się z odsunięciem w czasie możliwości jej realizacji do czasu rozwiązania stosunku pracy z podmiotem będącym jego pracodawcą bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do tego świadczenia,

i to niezależnie od tego czy ustalenie prawa następowało na przyszłość, czy też jak w okolicznościach niniejszej sprawy - wstecznie, w tym w wykonaniu prawomocnego wyroku sądu. Ponieważ rozważany przepis żadnego rozróżnienia w tym zakresie nie czyni, w obu wskazanych wyżej przypadkach ubezpieczony zmuszony był do dokonania wyboru pomiędzy dalszą pracą zawodową u dotychczasowego pracodawcy a uzyskaniem wypłaty świadczenia emerytalnego. W konsekwencji musiał liczyć się z możliwością niezrealizowania nabytego prawa do emerytury za okres poprzedzający rozwiązanie stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą

z uwagi na pobieranie w tym czasie wynagrodzenia za pracę. Zbieżnie z powyższym Sąd Najwyższy rozstrzygał w wyrokach: z dnia 6 maja 2010 r., III UK 91/09 i z dnia 3 marca 2011 r., II UK 299/10. Wyroki te zostały wydane na gruncie art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, który to przepis został uchylony z dniem 9 stycznia 2009 r. przez art. 37 pkt 5 lit. b ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz.U. Nr 228, poz. 1507), ale – jak już akcentowano to powyżej - jego brzmienie było identyczne z aktualnie obowiązującym (od dnia 1 stycznia 2011 r.)

art. 103a ustawy emerytalnej. Dlatego poglądy wyrażone w powołanych judykatach zachowują aktualność. W szczególności w wyroku z dnia 3 marca 2011 r., Sąd Najwyższy podniósł, że ustawodawca, wprowadzając regulację zawartą

w omawianym art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, miał na uwadze uniemożliwienie ubezpieczonym równoczesną realizację prawa do emerytury poprzez jego wypłatę

z osiąganiem jakiegokolwiek przychodu z tytułu zatrudnienia kontynuowanego po nabyciu prawa do emerytury u pracodawcy, na rzecz którego realizowali je przed nabyciem prawa do wymienionego świadczenia. Innymi słowy osoba ubiegająca się o emeryturę i pozostająca w zatrudnieniu musiała liczyć się z tym, iż z dniem spełnienia wszystkich ustawowych warunków niezbędnych do nabycia prawa do wnioskowanego świadczenia wprowadzi prawo to uzyska, jednakże realizacja tego prawa na jej rzecz (wypłata świadczenia) nastąpi dopiero wówczas, gdy rozwiąże ona stosunek pracy łączący ją z pracodawcą, na rzecz którego świadczyła pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. W przeciwnym razie prawo do emerytury ulegnie zawieszeniu, skutkując wstrzymaniem jego realizacji do czasu rozwiązania stosunku pracy. Nie jest przy tym istotny fakt, czy potwierdzenie spełnienia ustawowych przesłanek nabycia prawa do emerytury nastąpi już w toku postępowania administracyjnego przed organem rentowym, czy też dopiero

w następstwie ustaleń dokonanych w postępowaniu sądowym wszczętym na skutek odwołania wniesionego od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do emerytury.

Konkludując powyższe wywody podkreślić należy, że skoro wykładnia gramatyczna art. 103a ustawy emerytalnej nie nasuwa w omawianym zakresie jakichkolwiek wątpliwości, to okoliczność ta wyłącza w sposób jednoznaczny możliwość sięgania do innych niż językowa metod wykładni. Takie też

stanowisko – podzielane przez Sąd Apelacyjny w pełnej rozciągłości - zajął Sąd Najwyższy w powołanym wyżej wyroku z dnia 3 marca 2011 r. (trafnie przywołanym też przez Sąd Okręgowy), odnosząc się do argumentów, które doprowadziły do tego, że zaakceptowano rezultat wykładni innej niż językowa. Za istotne Sąd Apelacyjny uznał twierdzenie, że przeciwko uznaniu, iż przepis art. 103 ust. 2a ustawy należy zatem interpretować w ten sposób, że w razie ustalenia prawa do emerytury orzeczeniem organu odwoławczego, zawieszenie jej wypłaty w przypadku kontynuowania przez emeryta zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy (pracodawców) nie może nastąpić przed dniem ustalenia nabycia prawa do emerytury w decyzji organu rentowego, przemawia to, że taki sposób rozumienia tego przepisu „różnicowałby sytuację prawną ubezpieczonych ubiegających się

o prawo do emerytury i spełniających (obiektywnie) warunki nabycia tego prawa jedynie z uwagi na długość okresu oczekiwania na potwierdzenie owych uprawnień. Dokonana w taki sposób wykładnia musiałaby prowadzić do uznania, że mamy w gruncie rzeczy do czynienia w dwoma różnymi przepisami, z których jeden znajduje zastosowanie w stosunku do ubezpieczonych bezspornie spełniających warunki nabycia prawa do emerytury, drugi zaś jest stosowany w odniesieniu do tych, których uprawnienia emerytalne zostaną potwierdzone dopiero w postępowaniu odwoławczym (sądowym). Żadne ze sformułowań użytych w art. 103 ust. 2 a takiego zróżnicowania jednak nie uzasadnia. Dodać należy, że jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w sprawach, w których Trybunał dokonywał kontroli konstytucyjności przepisów pod kątem zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji (przypomnieć wypada, że omawiany art. 103 ust. 2a został uznany za zgodny z tym przepisem Konstytucji), w obrębie określonej klasy (kategorii) znajduje zastosowanie nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa. Wszystkie podmioty prawa, charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną), powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań, zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Podmioty różniące się mogą być natomiast traktowane odmiennie” (tak też Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 19 stycznia 2017 r., III AUa 1497/16).

Uznając za w pełni zasadny argument Sądu Najwyższego, że okoliczność, iż część ubezpieczonych ubiegających się o prawo do emerytury uzyskuje to prawo niezwłocznie, a część dopiero w następstwie orzeczenia organu odwoławczego, nie daje podstaw do tego, aby stosować wobec nich różne zasady realizacji prawa do świadczenia (jego wypłaty), Sąd Apelacyjny zgodził się z organem rentowym

i Sądem pierwszej instancji, że w niniejszej sprawie brak było podstaw do przyznania wnioskodawcy prawa do wypłaty emerytury za okres, w którym kontynuował on zatrudnienie bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z

pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w wyroku Sądu Okręgowego z dnia 8 lipca 2015 r.

Tym samym Sąd Apelacyjny nie przychylił się do przywołanego w ramach apelacji stanowiska Sądu Najwyższego zaprezentowanego w uzasadnieniu wyroku

z dnia z 22 lutego 2007 r. (I UK 229/06), postulującego dokonywanie interpretacji

art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS w oparciu o reguły wykładni funkcjonalnej, a nie językowej. Dodatkowo w kontekście powyższego wyroku Sądu Najwyższego podkreślić należy, że w okolicznościach niniejszej sprawy decyzję organu rentowego odmawiającą wnioskodawcy przyznania emerytury z dnia 11 kwietnia 2014 r. trudno uznać za bezprawną, skoro w toku postępowania administracyjnego przed organem rentowym wnioskodawca nie wykazał przesłanki posiadania 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Zauważyć bowiem trzeba, że poza rozbieżnościami co do zajmowanych przez wnioskodawcę stanowisk pracy, wynikających z przedłożonej przez niego dokumentacji pracowniczej, przedstawione przez wnioskodawcę świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych nie obejmowało całych wymaganych 15 lat, a zaliczenia pozostałych lat w poczet stażu w warunkach szczególnych organ rentowy nie mógł dokonać w następstwie przesłuchania świadków. Stało się to możliwe dopiero w ramach postępowania sądowego. Wówczas - po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, w toku którego Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zeznań wskazanych przez wnioskodawcę

świadków – Sąd ten ustalił, że w istocie J. C. wykonywał pracę w warunkach szczególnych przez okres co najmniej 15 lat, w konsekwencji czego przyznał mu prawo do emerytury z tego tytułu w oparciu o art. 184 w zw. z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS od dnia 31 marca 2014 r. czyli od daty złożenia wniosku o przedmiotowe świadczenie emerytalne (mając na uwadze to, że w dacie tej wnioskodawca spełnił wszystkie przesłanki niezbędne do przyznania tego świadczenia). Oczywiście było przy tym, że gdy organ rentowy – w drodze decyzji z dnia 7 września 2015 r. - przystąpił do wykonywania wyroku tego Sądu – mając na uwadze fakt nierozwiązania przez wnioskodawcę dotychczasowego stosunku

pracy – w sposób jak najbardziej prawidłowy - zgodnie z niebudzącym wątpliwości interpretacyjnych brzmieniem art. 103a ustawy o emeryturach i rentach

z FUS - wstrzymał wypłatę tegoż świadczenia. Ponieważ zaś z dniem 11 września

2015 r. doszło do ustania w/w stosunku pracy, kontynuowanego po dniu nabycia prawa do emerytury, co zostało udokumentowane przez wnioskodawcę świadectwem pracy z dnia 14 września 2015 r., słusznie organ rentowy podjął wypłatę i przeliczył należną J. C. emeryturę w oparciu o przepis

art. 133 ust. 1 pkt 1 w/w ustawy o emeryturach i rentach FUS, a zatem

od dnia 1 września 2015 r. jako miesiąca, w którym złożył stosowny wniosek

(5 września 2015 r.), a nie - tak jak się tego domagał wnioskodawca - od dnia 31 marca 2014 r.

Skoro zatem zaskarżony wyrok odpowiadał prawu, wywiedziona od niego apelacja - jako bezzasadna - podlegała oddaleniu na zasadzie art. 385 k.p.c.

Grażyna Wiśniewska Krystian Serzysko Monika Kowalska